MARIUSZ PAŁKA
ur. 1955; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Pochody 1-Majowe
Zakres terytorialny i czasowy	Parczew; po 1944 roku
Słowa kluczowe	codzienność w PRL, pochody 1-Majowe, Parczew

Pochody 1-Majowe

W dawnych czasachy, to jak w szkole na przykład się było, no to trzeba było iść po prostu. Były przemarsze 1-wszo majowe, pochody. No to całe miasto wychodziło po prostu. Różne instytucje były. To taka idzie instytucja, to inna instytucja idzie po prostu z transparentem. No i jako szkoła po prostu, no to się maszerowało. Ja mogę powiedzieć z doświadczenia z Parczewa, to pamiętam. Na placu przed szkołą numer 2 był głośnik zawieszony, taki duży jak szczekaczka i towarzysz przyjeżdżał, przywoził skrzynie. To było radio lampowe, odbiornik, nastawiał na program pierwszy i transmisja była przemowy towarzysza. Wtedy był Gomułka, pamiętam i przemawiał godzinę prawie. Wszyscy stali, pilnie słuchali tego przez głośnik. I później po prostu było zarządzenie, że tam zebrali się towarzysze tacy, inni, lokalni, powiatowi, bo to miasto było powiatowe. No i przemawiali i poszczególne zakłady maszerowały czy tam instytucje po prostu z transparentem, że idzie spółdzielnia, że to idzie ten. O takie były właśnie pochody 1-wszo majowe.

Data i miejsce nagrania	2005-05-30, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"